

Ascetoholix, Chodź ze Mną (feat. Sylwia Grzeszc

Jeśli wierzysz w swoje słowa
Chodź ze mną
To była chwila wylał się jakiś pomysł
A ta cząstka umie wiązać trzy różne atomy
Tak wyszło, to my, to tylko my
Kto tylko błyszczący, kto czysty - ja czy ty?
Wizerunki nie widzę problemów
Widzę kumpli obok
Wiem jak żyć tak samo, być sobą
Od rana rzucić to na kolana
I odrzucić na chama
Rzucę się na to ale nie na chama
Spokojnie, luz, dobry puls
To trafi w każdy gust
Mam misję jak Tom Cruise
Nie da się tak, nie ma tu bóstw
Tylko zastępy wrogów obok braci i sióstr
Bzdury można poryć jak Story igłą
Nie ma cudów zbuduj swe igloo sam
Życ każdy się uczy tu czy tam
Idole? aureole zdejmij z portretu nam
Hossa - też chcę ją dostać
Też chcę ją mieć po kosztach
Szukam postaw z których można wyjąć coś
Przyjąć to szyjąc futro
W którym wejdę w nowe lepsze jutro
Jeśli wierzysz w swoje słowa
Jeśli wierzysz w swoją siłę
Chodź ze mną
Jeszcze kilka lat temu bez żadnych opcji
Gorzki smak życia pełen emocji
Nowy dzień wita mnie czarną kawą
Zaraz na miasto w misję za sprawą
Sprawa, paru w tym kraju życzy mi śmierć
Ponoć czują się mocni, ponoć czują się lepsi
Idą do diabła, ja sunę dalej
Nadzieja w sercu, musi się udać
Ja nie, nie mogę przestać, dziś mogę więcej
Energii gejzer jak Tracy Spencer
Bit mnie nakręcał zawsze jak Miłosz
Nie zatrzymasz mnie, nawet siłą nie
Jeśli wierzysz w swoje słowa
(I tak zrobię to co trzeba)
Jeśli wierzysz w swoją siłę
Chodź ze mną
Zawsze patrzyłem na tych, którym się powiodło
Jak nieśli godnie przed sobą swoje godło
Gotowi się podnieść gdyby coś zawiodło
Nie narobili w spodnie gdy napotkali podłość
Tak mnie to uwiodło, że poszukałem źródła
Każdy ruch, celny strzał bez pudła
10 na 10 indeks w górę pnie się
Pan Bóg dał mi windę która mnie wyniesie
Z piętra na piętro i wiem to, że nałóg
Achillesową piętą smaczny jak twaróg
To zła dieta, zmień to
Daruj sobie rap podporządkowany skrętom
I raperów którzy będą
Życ jak żule, a mówić czule ze zrobili górę
Bo byli murem nie do przejścia i w ogóle
Pule mamy w garści jesteśmy starsi i twardsi
Warci wysłuchania, że cię karci
Naśladowania tylko te błędne
Morały są tu zbędne bierz to co cenne

Z tych postaw byś dostał to co chcesz, prosta przed tobą
Na końcu jest sosa więc idź i ją zdobądź
Jeśli wierzysz w swoje słowa
Jeśli wierzysz w swoją siłę
Chodź ze mną
Jeśli wierzysz w swoje słowa
(I tak zrobię to co trzeba)
Jeśli wierzysz w swoją siłę
Chodź ze mną